

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 25 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU.

Nr. 295 (949)

Bilans 3-ich lat ONZ

Obrońcy i wrogowie najwyższej instancji międzynarodowej

Dziennik „Prawda” omawiając trzecią rocznicę ONZ stwierdza, że współczesna rzeczywistość międzynarodowa daleko odbiega od szlachetnych celów, które trzy lata temu wytknięte zostały w Karcie Narodów Zjednoczonych. Wojny w Europie i Azji, ucisk i nędza milionów prostych ludzi w orbicie wpływów dolara i funta — oto dobitne zaprzeczenie idealów ONZ. Siły imperializmu, dla których ONZ stała się dziś przeszkodą, usiłują podważyć jej fundamenty, twierdząc, że obecna sytuacja jest wynikiem błędnych zasad ONZ.

Tak jednak nie jest — stwierdza „Prawda”. Zasady, na których opiera się ONZ, pozostają i dziś słuszne i sprawiedliwe. Winę zaś za obecną niemoc ONZ ponoszą te mocarstwa, które usiłują przekształcić ją w narzędzie swojej ekspansji, swojego panowania nad innymi państwami.

„Prawda” przypomina wypowiedź generalissimusa Stalina o perspektywach ONZ, podkreślając ten ustęp, gdzie mowa była o zachowaniu zasady równouprawnienia członków, jako o warunku powodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Obecnie — pisze dziennik — blok angloamerykański w swej codziennej praktyce podważa te zasady, zastępując

ją próbami narzucenia swej woli przy pomocy mechanicznej większości zwalczonych krajów.

„Prawda” podkreśla, że Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej stoją nieugięte na straży zasad ONZ, przeciwstawiając się zaku-

som wrogów ONZ — podlegaczy wojennych. „Cała przyszłość Organizacji Narodów Zjednoczonych — konkluduje „Prawda” — zależy właśnie od powodzenia tej walki, którą w ramach ONZ prowadzi obóz pokoju i demokracji z ZSRR na czele”.

Hiszpańska serenada



MARSHALL:

— Tyś najdroższa mi jest w świecie, chcę cię widzieć w ONZ-cie!...

Za kulisami działalności osławionego Thomasa

Donoszą z U. S. A., że specjalna komisja kongresu rozpoczęła dochodzenie w sprawie członka Izby Reprezentantów Thomasa, słynnego przewodniczącego „komisji dla badania działalności antyamerykańskiej”.

Thomas oskarżony został przez jednego z dziennikarzy amerykańskich oraz przez grupę prawników o to, że zatrudniał swych znajomych w biurach „komisji” i zmuszał ich do wypłacania mu części ich wynagrodzenia.

Thomasowi grozi kara kilku lat pozbawienia wolności lub grzywny do wysokości 10 tysięcy dolarów.

Rekord świata pobity przez NINĘ DUMBADZE

Drugi dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych we Wrocławiu zgromadził mimo niepogody i dotkliwego zimna około 10 tys. widzów. Na zawodach znakomita dyskobolka radziecka Dumbadze poprawiła oficjalny rekord światowy, uzyskując fenomenalny wynik 52.83 m. Doskonały Iliasow osłgnął w skoku wzwyż wysokość 199,5 cm, ustanawiając nowy rekord ZSRR. Z Polaków dobrze wypadł Stawczyk, który stoczył z Karakulowem równorzędną walkę na 200 m, przegrywając o centymetry na taśmie.

Ostatnie dni przed wyborami!

Korespondencja Telepressu z N. Jorku

Mniej, niż połowa amerykańskich obywateli, uprawnionych do głosowania weźmie udział w wyborach na prezydenta USA, które odbędą się w przyszłym miesiącu. Kampania wyborcza dobiega końca i staje się widoczne, że większość obywateli amerykańskich odnosi się do wyborów apatycznie i z obojętnością.

Amerykanie nie wykazują zainteresowania wyborami i należy przypuszczać, że na 95 milionów ludzi uprawnionych do głosowania, jedynie 45—50 milionów uda się do urn wyborczych.

Powodem tego jest fakt, że ani kandydat Partii Republikańskiej, ani kandydat Partii Demokratycznej nie cieszą się sympatią ludności amerykańskiej.

Queuille kupuje węgiel

zamast spełnić żądania finansowe robotników

Dzień wczorajszy nie przyniósł zasadniczych zmian w sytuacji strajkowej we Francji. W pobliżu Lyonu znaczne siły wojska i policji atakowały kopalnie, przy czym zaarrestowano 20 górników. W północnych okęgach mimo inspirowanej przez rząd akcji łami-strajków, kopalnie są nadal nieczynne.

W miejscowości Gard w północno-zachodniej Francji górnicy obsadzili szereg kopalń, dotychczas zajętych przez policję. Jak donoszą ze źródeł oficjalnych strajk kosztuje Francję dotychczas 3 miliony ton węgla. Na wczorajszym posiedzeniu, rząd postanowił zakupić 1 milion ton węgla z zagranicy.

Dokument zdrady

Wydział prasy i propagandy partii labourzystowskiej rozesał celem opublikowania w prasie nową broszurę pod nazwą „Obu nogami na ziemi” (szkie o unii zachodniej). Broszura ta zawiera coś w rodzaju recepty dla wszystkich zwolenników labourystów w Europie zachodniej, według której mają oni postępować, przeprowadzać politykę organizowania antyradzieckiego bloku zachodniego.

W broszurze ta partia labourystowska oficjalnie błogosławi różne teorie, wysuwane przez działaczy politycznych, które mają na celu utworzenie tak zwanej „zjednoczonej Europy” skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Broszura broni amerykańską politykę w Europie zachodniej oraz twierdzi, że celem „unii zachodniej” jest opracowanie jednolitej europejskiej polityki zagranicznej, a więc i wspólnej polityki obrony. Włączenie Niemiec zachodnich do unii zachodniej ocenia się jako „jedyną szansę rozwiązania problemu niemieckiego”.

Partia konserwatywna i zgrupowane dokoła niej koła reakcyjne przyjęły z entuzjazmem nowe zdradliwe wystąpienie Labour Party.

Zdaniem sprawozdawcy „Daily Telegraph and Morning Post” Hew Chensna, broszura ta jest „doskonała pod względem zaciętego atakowania polityki radzieckiej, zwłaszcza, że broszura ta wychodzi od partii rządowej”.

Gazeta „News Chronicle” uważa za najlepsze to miejsce w broszurze, w którym powiedziane jest, iż „pożądane jest odstąpienie od stanowiska współpracy wyłącznie tylko z Europą socjalistyczną”.

„News Chronicle” żąda, aby komitet wykonawczy partii labourzystowskiej realizował „to zmienione stanowisko”.

Gazeta „Manchester Guardian” w artykule redakcyjnym podkreśla, że partia labourystowska zmieniła swój pogląd na konieczność utworzenia „socjalistycznej” zjednoczonej Europy. Witając tę zmianę, gazeta pisze: „Niezbyt często partia polityczna tak łatwo wyrzeka się swych słów”.

Na zakończenie gazeta przyznaje, że partia labourystowska trzyma się obecnie kursu, którego trzymał się Churchill.

Jak widać, przywódcy labourystowscy uznają za zbyteczne dalsze maskowanie się pod socjalistycznym szyldem.

Wymieniona broszura jest dokumentem zdrady i fałszerstwa hasel, dzięki którym Labour Party zdołała kiedyś pozyskać sobie zaufanie wyborców.

która zdaje sobie dobrze sprawę, że nie ma zasadniczych różnic pomiędzy obydwojema partiami. Jednocześnie większość wyborców nie jest jeszcze na tyle uświadomiona politycznie, aby oddać swe głosy na Henry’ Wallace’a. Brak tego uświadomienia nie jest rzeczą dziwną, jeżeli weźmie się pod uwagę, że ludność amerykańska poddawana jest stalej kampanii propagandowej radia i prasy, które w 90 proc. prowadzą na rozkaz swych właścicieli ostrą kampanię przeciwko Wallace’owi.

W rezultacie wyborów jednak, 12 członków Partii Postępowej znajdzie się w Kongresie. Stanowić oni będą załączek opozycji w stosunku do wojennego i faszystowskiego programu, realizowanego przez Partię Demokratyczną i Republikańską.

Dowodem, że Truman zmuszony został do uznania wzrastającego znaczenia Partii Wallace’a jest fakt, że czynił on z bólem serca pewne gesty w kierunku pokoju, takie j. np. nieoficjalne „usłotowania” wysłania głównego sędziego USA, Vinsona, do Moskwy.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — No! Jak sobie trochę przeczyszcze marynarkę, to będę znów miał spokój na pół roku... Rej! A to co? Wystrzał z korkowca! Drażnią mnie łobuzy!



WICEK — Jak cię złapię, łobuzy, to cię ciotka nie pozna!
JAS: — Niech pan mnie łapie!..
WICEK: — Nono! Przyjdzie kreska na Matyska! Zobacysz!..



SZABERSKI: — A psik!..
WACEK: — Na zdrowie!..
SZABERSKI: — Z podziękowaniem!..
WACEK: — Ale pan kicha! Zupelnie jak gdyby ktoś strzelił!



WICEK: — Ja was oduczę, łobuzy, tej strzelaniny! Chlust!..
WACEK: — Stój! To my!..
SZABERSKI: — Na honor! To tak mnie pan przyjmuje? O wstyd!

Huragan nad Łodzią

uszkodził dachy kilku domów

Od kilku dni rozszalały się nad Łodzią wichry, jakich już dawno nie mieliśmy. Powodem huraganu jest ośrodek niskiego ciśnienia, który uformował się nad Finlandią.

Największe nasilenie wichury zanotowano w Łodzi w sobotę wieczorem, kiedy szybkość wiatru wynosiła między godziną 22 a 24 około 15 metrów na sekundę.

Wiatr ten dał się poważnie odczuć w naszym mieście. W wielu wypadkach uległy uszkodzeniu pokrycia dachów. Naporu wiatru nie wytrzymały również słabsze płoty, toteż właściciele posesji mieli z nimi wiele kłopotów.

Sarżedaż denaturatu bez żadnych ograniczeń

Jak się dowiadujemy, uchylone zostały wszelkie ograniczenia przy sprzedaży denaturatu kupcom detalistom dla potrzeb handlowych, pod tym jednak warunkiem, że kupcy będą przestrzegali obowiązujących cen tj. 100 zł. za litr i 55 zł. za pół litra denaturatu.

Dla uzyskania uprawnienia do sprzedaży denaturatu wystarczy zwykłe zgłoszenie tej sprzedaży w terenowo właściwym Urzędzie Akcyzowym. (x)

Nasz reporter zanotował

Wczoraj w mieszkaniu własnym przy ulicy Kilińskiego 25 powiesił się 39-letni Michał Nogala. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon. Zwłoki pozostawiono w mieszkaniu.

Zamieszkała w Rudzie Pabianickiej przy ulicy Jagielly 14, Zepona Ochmańska, lat 19, targnęła się na swe życie, zażywając większą dawkę esencji octowej. Niedoszła samobójczyni przewieziona do szpitala w Radogoszczu. Przyczyny desperackiego kroku młodej dziewczyny nie ustalono.

Lekcje słuchania muzyki

organizuje Ludowy Instytut Muzyczny

Ludowy Instytut Muzyczny w Łodzi organizuje nowy cykl publicznych lekcji słuchania muzyki.

Lekcje będą się odbywały jeden raz w miesiącu, zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca w lokalu własnym przy ul. Jaracza 19 o godz. 17-tej.

Pierwsza lekcja odbędzie się w niedzielę dnia 31 października. Karty stałego wstępu na wszystkie lekcje bezpłatnie wydaje sekretariat Ludowego Instytutu Muzycznego w Łodzi do soboty dnia 30-go października 1948 r.

TRZEBOI POŻEGNALNY WYSTĘP KALINOWNY

Ponieważ dwa występy znakomitej piosenkarki Dory Kalinówny odbyły się przy wypełnionej sali, a setki osób odeszło od kasy — artystka wystąpi dziś, w poniedziałek 25 bm. o godz. 19.45, nieodwołalnie po raz ostatni. Bilety w kasie Filarmonii od 10—18 i od 16—20-tych.

Pierwszy tramwaj

wyruszył w dniu wczorajszym na Stoki. — Otwarcie linii na ulicy Dąbrowskiego

Udekorowany barwą narodową, tramwaj wolno ruszył z miejsca. Wieleletnie życzenia mieszkańców robotniczej dzielnicy na Stokach nareszcie się spełniły. W dniu wczorajszym nastąpiło uroczyste otwarcie nowo wybudowanej linii tramwajowej, łączącej to odległe przedmieście z centrum miasta. Motorniczy Józef Bertold poprowadził

pierwszą „siedemnastkę“, która już od tej pory będzie służyć potrzebom miejscowej ludności, pozbawionej przez długie lata wygodnej komunikacji tramwajowej.

Nie mało wysiłku kosztowało uruchomienie tej linii. Od dnia 16-go czerwca br. wrzała na odcinku ponad 4 i pół kilometrowej długości nieustanna pra-

ca. Teren był niezwykle uciążliwy i nierówny, tak że musiano nawet zrobić na dość dużym odcinku nasyp pod tor, wysokości około 3 metrów. Po 96 dniach żmudnych wysiłków linia została całkowicie wykończona w dniu 7 bm. Natychmiast po zakończeniu prac związanych z budową toru przystąpiono do przygotowywania odpowiedniej ilości taboru, który by obsługiwał nowo otwartą trasę o łącznej długości około 12 km.

Mieszkańcy Stoków wyrazili swą głęboką wdzięczność władzom naszego miasta, które tak przychylnie ustosunkowały się do istotnych potrzeb zamieszkałej w tej dzielnicy ludności. Odtąd nie będą już potrzebować nakładać wielu kilometrów drogi, by dostać się do najbliższej linii tramwajowej.

Bezpośrednio ze Stoków prezydent Stawiński udał się na ulicę Dąbrowskiego, by tutaj przeciąć jeszcze jedną wstęgę. Mieszkańcy okolicznych ulic tłumnie zebraли się na uroczystości otwarcia. Nie dziwnego — przecież wybudowanie tej linii to ich własne dzieło!

Przedłużenie linii tramwajowej na Dąbrowskiego leżało od dawna w planach Zarządu Miejskiego, lecz do budowy miano przystąpić dopiero w przyszłym roku. Mieszkańcy tej dzielnicy zwrócili się jednak do prezydenta miasta, ofiarując bezinteresownie swą pracę w celu uruchomienia linii jeszcze w tym roku.

Nie poprzestano na słowach. Wspólnym wysiłkiem, ujętym w ramy 14.048 godzin roboczych, blisko 2 tysiące osób przyczyniło się do tego, że linia mogła być w dniu wczorajszym otwarta. Budowę 2 i pół kilometrowej trasy rozpoczęto w dniu 13 września i ukończono ją dzięki współzawodnictwu pracy już po 40 dniach, t. j. w dniu 23 bm. Trasa, której długość całkowita wynosi około 12 km, bieć będzie ulicami: Doły, Wojska Polskiego, przez Plac Wolności do 11 Listopada, Gdańską, Żeromskiego, Świerczewskiego, Piotrkowską, przez Plac Niepodległości do Dąbrowskiego i Dąbrowy. Na linii tej kursować będzie „piętnastka“.

Nie od rzeczy wspomnieć będzie przy tej okazji, że w ciągu trzech lat powojennych wybudowano w Łodzi ogółem 13.592 metrów bieżących nowych linii tramwajowych. Jak duże jest to osiągnięcie, niech świadczy porównanie z latami przedwojennymi, kiedy w okresie między 1930 a 1939 rokiem wykonano zaledwie 6.942 metrów bieżących nowych linii. (kl)

120 dachów łódzkich wyremontowano w przeciągu jednego miesiąca

Polepszenie warunków bytu ludności naszego miasta jest przedmiotem ciągłej troski władz miejskich. W ramach udzielonych miastu przez Radę Państwa kredytów inwestycyjnych przeprowadza się różnorodne roboty, mające na celu zabezpieczenie wielu zniszczonych budynków, zamieszkałych przeważnie przez robotników łódzkich.

Postęp robót na odcinku remontu domów mieszkalnych wyraża się jedynie w okresie od 11 września do 15 października nakładem blisko 18 milionów złotych. Sumę tę zużytkowano na reperację dachów, remont starych i budowę nowych studzien, na budowę ustępów, założenie instalacji świetlnej, wodociągowej i kanalizacyjnej.

W przeciągu miesiąca wyremontowa-

wano ogółem 120 dachów, na co wyłożono sumę prawie 10 milionów złotych. Remont i budowa studzien łódzkich kosztowała miasto ponad 1 milion złotych. 13 budynków mieszkalnych otrzymało kosztem blisko 300 tysięcy złotych nowe urządzenia elektryczne. Na założenie 8 instalacji wodociągowych zużyto sumę ponad 650 tysięcy złotych.

Stosunkowo najmniej, bo tylko 31 tysięcy złotych, wydalkowano na zaprowadzenie urządzeń kanalizacyjnych. Należy to jednak położyć na karb specjalnych warunków, w jakich znajduje się miasto. Główną przeszkodą w budowie nowych urządzeń kanalizacyjnych jest brak kanałów na niektórych ulicach miasta, do których można by odprowadzić nieczystości. (sk)

Dobre bruki na peryferiach

zostaną ułożone do końca bieżącego roku. — 11 ulic otrzyma nowe płyty chodnikowe

Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego realizuje już plan zimowych robót drogowych. Na pierwsze miejsce wysuwają się roboty na peryferiach miasta, gdzie przystępuje się do układania nawierzchni na ulicach zupełnie niezabrukowanych. Szereg ulic otrzyma nawierzchnię, składającą się z warstwy cegieł, przykrytej gruzem ceglany i szlaki.

Jedną taką otrzymała już m. in. ulica Michałowicza na Zdrowiu. Zaczęte niedawno roboty na ulicy Zyndrama, która będzie miała tę samą nawierzchnię, postępuje w szybkim tempie. Do końca tego roku ukończy się jeszcze układanie szlakowej nawierzchni na ulicy Rzeszowskiej. Łączna długość ulic, które pokryje się szlakiem w ciągu tego roku, wyniesie około 1.100 metrów bieżących.

Przed nadejściem mrozów wykorzy-

sta się czas na układanie chodników z płyt betonowych, w czym dzielnice położone na peryferiach Łodzi również będą uprzywilejowane. Do tego celu używa się płyt, pozostałych po robotach przewidzianych w planie prac letnich.

Przypuszczalnie zdaży się jeszcze położyć chodniki na 11 ulicach. Najdłuższe z nich — to ulica Trybunalska na Chojnach, gdzie położony zostanie chodnik o długości ponad 800 metrów, oraz ulica Strykowska, na której chodnik o długości ponad 500 metrów poprowadzi aż do osiedla TOR-u.

Roboty te zostaną wstrzymane wraz z nastaniem pierwszych mrozów, bo w tym czasie układanie chodników z płyt betonowych wymaga kopania ziemi i wyrównania terenu, na co nie będzie sobie można pozwolić przy zamrzniętej ziemi. (ks)

